

BOVSKA, Dzika

Przecina powietrza
Jak strzała prosto w serce
Zabiera mi przestrzeń
Łamie kości na wietrze
Bo jestem, ale nie jestem
Słabo mi
Dzika dziewczynko
Szukała wyjścia i znikła
Zapomniała w drodze
Wielką moc nosi w sobie

Bo jestem
Ale nie jestem
Szukam jej

Posiedzisz ze mną bo nie chce
Dziś zostać sama
Bo wiesz ze
To może skończyć się źle
Boje się
Głęboko
Głębiej mnie znajdziesz
Schowana w środku na dnie
Dotykaj ją, ona pragnie
Niech niejsie mnie

przesuwam granice
mocno naciskasz, to krzyczę
znów lepiej widz
tego co moje nie wstydzę

bo jestem
ale nie jestem
lepiej mi

wracam do siebie
to co blokuje zamienie
w czyste przepływy
wody porywy

Posiedzisz ze mną bo nie chce
Dziś zostać sama
Bo wiesz ze
To może skończyć się źle
Boje się
Głęboko
Głębiej mnie znajdziesz
Schowana w środku na dnie
Dotykaj ją, ona pragnie
Niech niesie mnie

Stań przy mnie blisko, dzika dziewczynko
Chcę cię otulić, już nic nie mówić
Ty jesteś we mnie
Jak mogłaś, nie wiem

Czuwaj spojrzeniem
Zgubić

Stań przy mnie blisko, dzika dziewczynko
Chcę cię otulić, już nic nie mówić

